

KURYER LITEWSKI

W WILNIE we ŚRODĘ DNIA 16 CZERWCA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, z *Petersburga*, pod d. 5 czerwca, umieściła Należyty Manifest; datowany w *Wiedniu*, dnia 9 maja teraźniejszego roku. Brzmienie jego jest następujące:

„Odwiecznie w *Rosyi* panujący duch prawdziwej religii, obfite źródło potęgi i znaczenia narodu, w obliczu świata, ku zbawieniu *Europy*, odniósł tryumf nad wywracającą wszystko niepobożnością, gorszącą zepsuciem obyczajów, i nikczemnymi obłąkaniami, którym rozum ludzki podpada. To pamiętne zwycięstwo i tryumf, w historii przykładu niemające, słusznie przyznać należy wspaniałym ofiarom i wielkim dziełom, które wierni synowie Ojczyzny miłość swą i poświęcenie się oznaczyli. One nierozzerwanymi węzłami połączyły z sobą wszystkie Mocarstwa *Europy*; pogodziły sprzeczne dotąd widoki i korzyści, zwracając je i nateżając ku jednemu celowi powszechnego dobra, pożądanego i trwałego pokoju, niewzruszoną mającą zasadę na szczególnych korzyściach, dla każdego Mocarstwa zostawionych, i na urzędzeniu wewnętrznym, zapewniającą pomyślność i niepodległość narodu. Z radością uniesieniem duszy zwiastujemy teraz ukochanym poddanym Naszym, iż wszystkie układy, ku dobru Państwa dające, zawarte zostały zgodnie z tym prawidłem i zamierzonym przez Nas celem. Nie próżna chciwość powodowała Nas do starań o rozszerzenie granic Naszych. Uczucie to byłoby nieprzystoynne dla tych, którzy podjęli oręż na obronę oyczystej ziemi, a nie dla zawojujących. Niepokonana potęga Państwa Rosyjskiego, na wierze, na miłości, na pomyślności zasadzona; nie może wzrastać przez nabytki zewnętrzne. Lecz połączenie pod jedno berło największej części byłego *Księstwa Warszawskiego*, stało się nieuniknionym punktem, dla ustanowienia powszechnego w *Europie* równowagi i porządku. Przez to zapewnione zostało bezpieczeństwo granic Naszych; wznosi się warowne przedmurze, odpierające wszelkie złośliwe i nieprzyjacielskie zamachy; zawiązują się węzły braterstwa, między narodami wzajemnie z sobą jednakowością pochodzenia złączonymi. I dla tego uznaliśmy za dobrą, ustalić los tego kraju, zasadzając wewnętrzne jego rządy na udzielnych prawidłach, imieniom i obyczajom mieszkańców właściwych, a do miejscowego ich położenia przystosowanych. Słuchając nauki wiary Chrześcijańskiej, której panowanie obeymuje tak wielką liczbę różnego pokolenia narodów, a jednakże odróżniające ich przymioty i obyczaje nieodmiennymi zachowuje, Pragniemy, budując szczęście nowych poddanych, zaszcześcić w sercu ich uczucie przywiązania do Tronu Naszego, i przez to zagładzić na zawsze ślady dawnych nieszczęść, które ze zgubnej niezgody, i długi czas trwającej walki, pochodziły. W tymże atoli czasie, kiedyśmy obiecywali Sobie, powróciwszy do błogosławnego Państwa Naszego, kosztować owoców pokoju, przez tak wielkie i trudne usiłowania nabytego, zapala się nowa wojna, w niezbadanych wyrokach Przedwiecznego zgotowana. Pełna ku Nam dobroci Opatrzność Jego, która nieszczęścia same w szczęśliwość dla Nas zamienia, dopuściła, aby wybuchnął ukrywający się we *Francyi* duch buntu,

w tej chwili, kiedy Monarchowie i narody, potężnie uzbrojeni, czuwają nad tem, aby połączonymi siłami wykorzenioną nakoniec została irreligia, a pole jej olchwastu i kłólu oczyszczone, wydawało najdroższy, owoc niewzruszonego pokoju między Mocarstwami, chowającymi przepisy pobożności i prawdy. *Rosya*, pobożnością wyniesioną, również wzywa się do podjęcia oręża: a powolna głosowi, który ją wzywa, idzie w nowe zawody sławy. Chytry zamiar *Napoleona Bonapartego*; zdrada, która wspomogła zuchwałe jego przedsięwzięcie; szybkość złośliwych jego postępów, dążących do wywrócenia społeczności, świętości i praw; wszystkie te przyczyny nie pozwalają władzom, od Twórcy Królestw postanowionym, do składu towarzyskiego porządku, przyjąć rządu, zasadzonego na złamaniu przysięgi i gwałcie. Wszystkie Mocarstwa w nierozzerwany z sobą wchodzą związek, dla obalenia władzy tyrańskiej, która opanowała *Francję*, a przez to nowym zapobieżenia nieszczęściom. Nie tylko święte obowiązki przyjaźni, ale i godność Państwa wzywa Nas do obrony słusznej sprawy, która nie może być obcą dla *Rosyi*, od najdawniejszych czasów walcząc, za wiarę i wierność. Poddając się tak świętemu głosowi, Puszczamy się za pomocą Najwyższego w nowy zawód: ani zaginie owce zwycięstw tak głośnie i tak sławnych. Przedsiębiorząc dzieło niebezpieczeństwa i trudy ze zwyciężkami rycerstwem Naszym, mocną pokładamy nadzieję w Panu Zastępów, obrońcy prawych. Jakkolwiek jest bolesna dla serca Naszego, przedłużyć oddalenie Nasze z oyczystej ziemi, mocną jednak mamy nadzieję w łasce Bożkiej, opiekując się Nami w każdym miejscu, że to oddalenie nie będzie długim. Miłość i przywiązanie wszystkich zgromadzeń Państwa, jednem ożywionych uczuciem, i mężtwo wojsk Naszych, przedsięwzięcie to pożądanym uwieńczą skutkiem. Wszystkie Mocarstwa *Europy* łącznie z Nami działają. W dniach niebezpieczeństwa i sławy, kiedy okrotny nieprzyjaciół, wtargnąwszy w granice Nasze, roił w szaleństwie swoim, iż śmiertelny cios *Rosyi* zadał; kiedy ujarzmiona *Europa* przeciwko Nam powstawała; wezwaliśmy pomocy Przedwiecznego, prosząc Go w modłach Naszych, aby raczył weyrzucić na zasmucony kościół; ocalić dziedzictwo swoje; a, pozwoiliwszy pokonać złość i przewrotność, zachować niepodległość Narodów i Monarchów. Najwyższy wysłuchał modlitwy Naszej. Prawica Jego prowadziła *Rosyję* w zawodzie chwały. Ani się wstecz cofniemy: a tak spełni się dobroczynna Jego o Nas piecza.”

W dzienniku petersburskim, *Syn Ojczyzny*, z *Petersburga*, pod d. 3 czerwca, w oddziale, *Spółczesna Historia i Polityka*, czytamy następujący

Rozkaz do Korpusu
z okoliczności wyścia gwardyi.

St. Petersburg, d. 19 maja 1815
roku. Nr. 48.

Jego Cesarska Mość, raczył wezwać wszystkie półki Gwardyi i dywizye Grenadyerów, do uczestnictwa w wielkiem przedsięwzięciu uzbrojonej Europy.

Świato całemu wiadomo, jak głośnie zjednały sobie sławę tak pięknie odznaczające się wojska Gwardyi

i Grenadyerowie, w ostatnich przeciwko Francuzóm wojnach. Woyska te, do trudów nawykłe, a nieprzyjacielowi groźne, umiały wszędzie zasłużyć sobie na ufność, wdzięczność i przyjaźń spokojnych mieszkańców. I téż obce narody spotykać będą obrońców swoich z radością: bo chwala wojenna i spokojne cnoty Rusinów, w świeżej u nich tkwią pamięci. Prawdziwa waleczność nigdy nie jest oddzielną od sprawowania się pięknego. Chorągwie Rossyjskie zawsze były podporą słabych i puklerzem niewinnie uciśnionych. Szczególna spokojność każdego narodu, i powszechna święta sprawa Europy całej, są celem sprawiedliwéj teraźniejszój wojny.

Ona położy koniec walkóm, i na długie lata trwały zaprowadzi pokój.

Nám się dostało szczęście, byź spełnicielami wielkich zamiarów naszego Monarchy.

Waleczni żołnierze Gwardyi i Grenadyerowie! Postrzegacze honoru i sławy imienia Ruskiego! Ojczyzna w zupełnej nadziei powierza wam obronę spokojności, praw i pomyślności swojej! Monarcha was wzywa. Spieszmy uyrzec tego czcigodnego Pana, i usprawiedliwić nadzieję Ojczyzny.

Przed wyruszeniem ze stolicy, we wszystkich półkach mają się odprawić modły.

Waleczni żołnierze! Náywyższy wysłucha modlitwy serc waszych, a chorągwie wasze poświęcone zostaną z wysokości błogosławieństwem Jego. Szczodrobliva prawica Wszechmocnego w walkach dotąd zlewała na was honor i sławę."

Autentyk podpisał: Jenerał piechoty,
Hrabia Miłoradowicz.

Wilno, dnia 16 czerwca

Dnia 12 t. m.: Przybył tu JW. Gubernator wojenny Miński, Ihnatjew, z Mińska.

Bokowy Adjutant Jego Cesarskiéj Mości, Półkownik, Xiążę Lubomirski, przejeżdżał z Petersburga do miejsca pobytu Najjaśniejszego Pana.

Gонец Siergiejew przebiegał z Heidelberga do Petersburga.

Dnia 13: Przybyli tu Jenerał wojsk polskich, Hrabia Niesiołowski, z Warszawy. — Adjutant JW. Ministra Policyi, Jenerał Porucznika Bataaszewa, kapitan gwardyi Protosiew. — Tegoż dnia przeszedł półk mohilewski pieszy.

Dnia 15 Przybyli: Adjutant Jego Cesarskiéj Mości, Jenerał Major Hokell; Półkownik wojsk polskich i kawaler Moniuszko; abszytowany wojsk polskich, Szeł szwadronu Jelski.

Kurs tutéjszy na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. k. 57; dukat 13 r. 48 k.; imperyal 45 r.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

X I E Z T W O W A R S Z A W S K I E.

Gazeta Korrespondenta Warszawskiego, z Warszawy d. 17 czerwca, umieściła z gazety poznańskiéj, we francuzkim i polskim języku, akt następujący:

My Fryderyk August z Bożéj Łaski Król Saski, i t. d. i t. d. i t. d.

Przez traktat z dnia 18go b. m., w skutku układów terytoryalnych pomiędzy Wielkimi Mocarstwami na kongressie wiedeńskim zawartych, zrzekliśmy się posiadania Xiąztwa Warszawskiego; a że uwolnienie od przysięgi poddanych Xiąztwa, takowego zrzeczenia się jest naturalnym skutkiem, mieliśmy za obowiązek stosować się do okoliczności, i pomieścić dobru powszechnemu ofiary, które na nas wkładają.

Uwalniamy więc niniéjszém naszych sług i naszych poddanych Xiąztwa Warszawskiego od przysięgi, którą nam wykonali. Z głębokim żalem przychodzi nam rozdzielać się z poddanyimi, którzy dawali nam tak czule dowody ich przywiązania i wierności. To wspomnienie zostanie na zawsze wyrzeźbione w sercu naszym. Ich pomyślność, która była ciągle celem usiłowań naszéj ojcowskiéj pieczy, nieprzestanie być przedmiotem naygorętszych błagań, które nieść będziemy do Boskiéj opatrności; i wzywamy ich, aby

dla Rządu, któremu szczęście ich na przyszłość poruczonem będzie, zachowali to samo posłuszeństwo i wierność, które dla nas okazali.

Dan w Laxenburgu dnia 22 maja 1815

(podpisano) Fryderyk August.

JO. Xiążę Jmć Adam Czartoryski (syn) przybył w tych dniach do Warszawy.

N I E M C Y.

Czytamy w gazecie wiedeńskiéj, *Oesterreichischer Beobachter*: „Podług doniesień z Heilbronn, Cesarz Jmć Rossyjski w pożądanym stanie zdrowia, dnia 1 czerwca do Stuttgartu, a Cesarz Jmć Austriacki d. 3 t. m. do Heilbronn przybył. — Dnia 1 czerwca, o pół do wtóréj z południa, Małżonka Xiącia Następcy Bawarskiego, w Salzburgu syna powiła; 72 wystrzały działowe obwieściły tę radośną nowinę mieszkańcom pomienionego miasta.

Donoszą z Manheimu pod 1 czerwca: Dziś rano o godzinie 10tój obchodzono sposobem uroczystym, zakończenie wojny włoskiéj. Odprawiona była msza wielka, bito we wszystkie dzwony, z dział sto razy wystrzelono. Xiążę Następca Bawarski był obecny temu wspaniałemu obchodowi. (Podobnaż uroczystość obchodzono na całej linii wojskowej, od Bazylei aż do Moguncyi). Arcy Xiążę Karol tu przybył i wysiadł w mieszkaniu Xcia Następcy Bawarskiego; o południu zaś do Heilbronn wyjechał, dokąd Cesarz Jmć Austriacki był oczekiwany. Xiążę Wrede wczora rano tamże się udał.

Gazeta nadworna Stuttgardska, pod d. 2 czerwca donosi: „Wczora wieczorem o godzinie 7, N. Cesarz Jegomość Rossyjski, w pośród gromu dział i odgłosu wszystkich dzwonów, tu przybył. Król Jmć aż do Esslingen wyjeżdżał na przyjęcie Najjaśniejszego Gościa; z którego to miejsca Najjaśniejsi Monarchowie w jednym jechali pojeździe. Wszyscy urzędnicy dworu byli w wielkich ubiorach. Familia królewska zgromadziła się dla przyjęcia w sali tronowój. Potém N. Cesarz Jmć przez W. Marszałka Dworu, Barona Wurmser i wyznaczonych do swéj służby urzędników dworu, do przygotowanych dla siebie appartamentów był odprowadzony. Późniéj Najjaśniejsze Państwo udali się do teatru. Grano operę *Westalka*. Dana była wieczerza w nowéj sali marmurowój. NN. Cesarstwo Ichmość Austriacy wczora mieli nocleg w Plochingen. Dziś rano Król Jmć na ich przyjęcie również do Esslingen wyjeżdżał. NN. Goście przybyli tu w towarzystwie Króla Jmci i Arcy Xiącia Ludwika. Wystrzały działowe i odgłosy dzwonów zwiastowały ich przybycie. Dwór cały wychodził na ich przyjęcie. Przybyli około godziny 10tój. Po śniadaniu, na którym znajdowali się także Arcy Xiążęta Ferdynand i Maksymilian, wszyscy NN. Goście i Królestwo Ichmość udali się do Ludwigsburga.

Podług Korrespondenta hamburskiego, z Frankfortu pod 3 czerwca: „Kardynał Maury; miał być w Rzymie aresztowany i do zamku s. Anioła zaprowadzony. — Rozumieją tu, iż ważna nowina o zupełnym zwycięstwie Murata, wystrzałami z dział od Messyny aż do Ostendy obwieszczona, będzie hasłem sprzymierzonych do uderzenia od Renu i Belgii. — Z Bremu pod 3im czerwca donoszą; o przybyciu do tego miasta posła i ministra pełnomocnego Króla Jmci Niderlandów przy miastach hanzeatyckich, P. Bange-mann, i złożeniu przez niego Senatowi swych wiarygodnych listów. Takóż, że ich milicya znajduje się już na przedpocztach o 3 mile od Charleroy, na saméj granicy francuzkiéj.

N I D E R L A N D Y

Korrespondent hamburski, zawięra z Bruxelli, pod 4 czerwca: „Dnia wczorayszego wyjechał ztąd N. Król Jmć Niderlandów do Leodyum, zktąd się przez Maastricht do Hagi uda. — W Lille ogłosił Mer, że ci mieszkańcy, którzy się dotąd wsześciomiesięczną żywność nie opatrzyli, zmuszeni będą opuścić miasto, jeżeli to oblężeniem zagrożone było. — Królowa wyjedzie dnia jutrzejszego; inne osoby familii królew-

skię, dawniey już do *Hagi* wyjechały. — Marszałek *Victor* powracał tedy z *Akwizgranu* do *Gandawy*. — W tych dniach osobę jedną, z pierwszych rodziny naszego kraju, która za *Bonapartego* znaczny stopień w woysku zajmowała, aresztowano i do *Venloo* zawieziono. — Xiężna *Angouleme*, która d. 28 maja do *Gandawy* przybyła, udała się temi dniami z *Hrabią van Antois* do *Alost* i *Termonde*, gdzie się królewska francuzka jazda i piechota, pod dowództwem Xięcia *Berry* znajduje. Odbyła się rewija w obecności Xiężny; widok jęj wielki zapal wzburzył. — Wczora, między *Huy* i *Namur*, odprawił Xiążę *Blücher* rewiją 30,000 woyska wyborowego. — W tym tygodniu wyruszy ztąd Xiążę *Wellington*, i spodziewają się wkrótce wybuchnienia kroków nieprzyjacielskich. — Xiężna *Angouleme*, która niedawno także otrzymała wizytę od Xięcia *Wellingtona* w *Gandawie*, wkrótce do *Anglii* powróci. — Donoszą z *Gandawy*, pod 3cim czerwca, że Xiążę *Feltre*, królewski minister wojny, wydał rozkaz, iżby wszyscy oficerowie i inne osoby do woyska należące, które się w *Gandawie* znajdują, natychmiast do kwater swoich powrócili, jeżeli na pobyt swój w tém mieście, oddzielnego nie mają pozwolenia. Inni zaś wszyscy, którzy tu przybędą, w teraźniejszych okolicznościach, nie mają się dłużej bawić nad 24 godzin.

W tymże *Korrespondencie* czytamy z *Akwizgranu*, pod 3 czerwca: „Dnia 30 z. m., w okolicach *Nivelles*, miała zayść utarczka między przedpocztami hannowerskimi i francuzkimi, które granice przeszły były; nie sprawiło to jednak innych wypadków, tylko, że z obu stron kilku ranionych i zabitych zostało.”

Od brzegów dolnego *Renu* donoszą: Xiążę *Wilhelm Pruski*, d. 5 czerwca przez *Akwizgran* do *Namur* przejeżdżał. — O wsteczném odejściu wielu woysk francuzkich do środka *Francyi*, potwierdzają wiadomość wszyscy oficerowie, z tego woyska przybywający. Jeden z nich zapewniał, że już 19 departamentów przeciw *Bonapartemu* powstało, i że rozruchy coraz się rozszerzają, i coraz groźniejszą przybierają postać. — Jenerał *Borstell* jeszcze się chory w *Kolonii* znajduje. — Główna kwatera Jenerała *Thielemanna* jest teraz w *Elney*.

FRANCYA.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera z *Paryża*, pod 30 maja: „Pozawczora udał się *Napoleon* z pałacu *Elysée* do pałacu *Tuilleries*, gdzie był na mszy z bracią swymi, *Józefem*, *Lucyanem* i *Hieronimem*, który tu równie, iak *Madame Letycya* i *Kardynał Fesch*, przybył. Po mszy odbyła się rewija wielu woysk, którym rozdawano krzyże legii honorowej i inne nagrody. — Dnia 21, miasto *Cherbourg* w stanie oblężenia ogłoszone zostało. — Gazety tułtejsze rozsiewają tę wiadomość, że Xiążę *Lichtenstein* przyjechał do *Strazburga*, gdzie oczekuje na pasport, dla przybycia do *Paryża*. — W *Wandey* codzień utarczki zachodzą. *Charette* miał zostać śmiertelnie w piersi ranionym. — W dzień majowego pola, który wystrzałami dział zwiastowany będzie, wystąpią gwardye narodowe i cesarskie pod bronią. Na polach elizejskich, wpośród rozmaitych zabaw, potarmy i trunki rozdawane będą. Wieczorem powszechna iluminacja i koncert w *Tuilleries*. O godzinie 9tej fajerwerk i wszystkie teatry bezpłatnie otwarte będą. Utrzymują, że otworzenie posiedzeń Ciała Prawodawczego w niedzielę, d. 4 czerwca, nastąpi. Wczora przyjmował *Napoléon* Deputacyą z *Nevers*, na której czele znajdował się Jenerał *Hulin*.

Nantes, d. 26 maja.

„Siedmnaście wozów, z ostrymi ładunkami, przez woyska nasze Insurgentów w *Wandey* odebrane zostały, i wczora tu przyszły. W ostatniej rozprawie pod *Aizenar*, gdzie Jenerał *Travot* dowodził, Insurgenci pobici zostali, chociaż liczbą woysko nasze przewyższali.”

Uważają, że między nowo obranemi Reprezentantami znajduje się ośm dwónastych części adwokatów, jedna dwónasta jenerałów, jedna dwónasta kupców, jedna dwónasta doktorów medycyny, a jedna tylko część dwónasta właścicieli ziemskich. — Aresztowano tu jednego szpiega. — *Napoleon* nadał oddzielne uposażenie dla żołnierzy, którzy za nim na wyspę *Elbę* poszli byli.

Gazety nasze piszą, że fregata *Dryade*, na której dnia 10 maja *Hieronim Bonaparté*, *Madame Letycya* i *Kardynał Fesch* z *Neapolu* wypłynęli, bez żadnej przeszkody obok angielskiej eskadry przeszła, chociaż na eskadrze tej wiadano, kto się na fregacie francuzkiej znajduje. — Powieziono znowu do *Wandey* oddział młodej gwardyi. — Na majowe pole przybywa z każdego regimentu 15 ludzi, między którymi 5 oficerów. — Konfederacye paryskie rozszerzyły swój związek, i chcą go na całe państwo rozciągnąć. Przysięgają one na wierność narodowi, wolności i cesarzowi. — Marszałek *Brune*, *Marsylią* w stanie oblężenia ogłosił. — Według tutejszych gazet niegodny jest duch mieszkańców *Dunkierki*. D. 21 zaszły rozruchy, i raniono kilku urzędników publicznych. Nieprzyjacieł spokojności publicznej noszą tam lilij albo narcys w pętelce guzikowej albo u kapelusza. Znak ten łączenia się, surowie jednak zabroniony został. — Jenerał *Miollis*, przeznaczony jest na gubernatora do *Metz*. — *Monitor* zawiera pochwałę Marszałka *Brune*, który postępowaniem swoim wszystkie umysły dla siebie zjednał. — W *Wandey* zdobyły także woyska nasze w jednym wozie prochowym 60,000 fr. *Rojalista*, *August Ferrand*, który w *Wandey* raniony został, jest synowcem dawniejszego ministra stanu. — Liczbę gwardyi narodowych, które do czynnej służby weszły, z temi, co się po twierdzach znajdują, wynoszą do 150,000. — Woysko północne ma się ściśle połączyć z wojskiem *Mozeli*. — *Monitor* donosi, że między batalionami, które tu w tych dniach przyszły, znajdowało się do 300 kobiet pomezku przebranych, które do wyprawy téj chcą należeć. — Nakoniec i *Monitor* wyznaje o niespokojnościach domowych w *Wandey*, i donosi o nich co następuje:

„Angers d. 25 maja.

„W *Niort*, *Poitiers* i *Nantes* gromadzą się dywizye odwodowe. W *St. Gilles* wysadzili Anglicy, amunicyą, broń i agentów insurrekcyi; bez użycia dzielnych środków, widzielibyśmy znowu dawniejsze okropności *Wandey*skie. Jenerał Porucznik *Travot*, który w departamencie tym dowodzi i ma główną kwaterę swoją w mieście *Napoleon*, dowiedziawszy się, że jedna fregata angielska i 2 korwety pod *St. Gilles* przybyły, dla wyłożenia tam broni i amunicyi; że się bicie dzwonów w wielu miejscach słyszeć dało; i że *la Roche Jacquelin* z innymi naczelnikami we 4 do 5,000 ludzi baterye w *St. Gilles*, które 30 inwalidami osadzone były, zajęli, i zatrudniali się przyjęciem od Anglików broni i potrzeb wojennych, wyruszył w 1200 ludzi; zbliżył się d. 19 do insurgentów; uderzył, rozproszył, zabił z nich do 300, między którymi znajdował się tak nazwany *Charette*, i przybył do syć w porę na miejsce wylądowania, gdzie zabrał 4,000 karabinów angielskich i 600 beczek prochu.”

Wyciąg z gazety wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*: „Podług wiadomości z *Nizza*, *Murat* w towarzystwie *Xcia Pignatelli - Cerchiara*, d. 26 maja, wylądował w zatoce *Juan*, w *Cannes*, i natychmiast gońca do *Paryża* z oznáymieniem o przybyciu swoim wysłał. — W okręgu *Rumilly* (w części *Sabaudyi* dla *Francyi* odstąpioney), podług zapewnienia gazet szwajcarskich, lud przeciwko *Francuzom* powstał, i ogłosił: niech żyje Król sardyński, słyszeć się dały. — Park artylleryi, d. 25 maja rano z *Paryża* do *Wandey* wyszedł. W nocy nową gwardyą na wozach tamże posłano — Stosownie do

rozkażu Bonapartego: gazety, *Journal général de France* pod kierunkiem ministra spraw wewnętrznych; *Journal de l'Empire*, pod Xięcia Lucyana; *Journal de Paris*, pod kierunkiem Xięcia Bassano; a *Gazette de France*, pod dozorem Dyrektora jeneralnego poczt P. Lavalette; inne zaś gazety pod okiem ministra policyi wychodzić mają — Administracye wojskowe, które się w *Avesnes* znajdowały, przeniosły się do *Laon*, dokąd i główna kwatera przejdzie. — Według doniesień z *Mar-yti*, d. 17 maja flotylla z *Tulonu* wypłynęła, udając się do wyspy *Elby*, dla zabrania z *Porto-Ferrajo* koni i powozów, które tam *Napoleon* zostawił. — Według wiadomości ze *Strasburga* pod 27 maja, wielką główną kwatera wojska Reńskiego, przed kilką dniami ze *Strasburga* do *Hagenau* przeszła. Marszałek *Mortier*, który d. 24 maja z *Landau* do *Strasburga* przybył, opuścił znowu to miasto d. 25. Wokregu *Belfort*, w *Grand-Villars*, *Maasmünster*, w dolinach *Markirch*, *Rappolsweiler* i *la Poutroye*, wystawiają korpusy ochotników, do których szczególniej właściciele fabryk robotników swych dostarczają. W okęgach strasburskim, zabernskim i wissenburskim major *Junkern* chciał wystawić korpus ochotników z 1,000 ludzi piechoty i 150 jazdy — Powiadają, iż *Lucyan Bonaparte* będzie prezydentem Izby Reprezentantów. Niektórzy rozumieją, że *Bonaparte* około 15 czerwca z *Paryża* wyjedzie; a *Carnot* przez czas niebytności jego ma sprawować rząd w stolicy. — Główną kwatera wojska *Mozelli* z *Metz* do *Thionville* przeniesioną być miała, a północnego wojska jest w *Avesnes*. — We *Francyi* mają być ustanowione kompanije lazaretowe, których żołnierze za pomocą *lansy*, ku obronie im służący, i pewnego gatunku pasa, do zwyczajnej przepaski używanego, prędkiej, jak w minucie mogą urządzić, nosidla elastyczne, na których bardzo wygodnie ranionych z linii bitwy do szpitalów przenosić będą.

Gazeta rzyńska, donosząc, że Nauczyciel głuchoniemych, *Siccard*, za pozwoleniem *Napoleona* do *Londynu* wyjechał, i najlepszego ze swych uczniów, *Massieu*, wziął z sobą, dodaje, a podobno wziął z sobą i polecenia.

WŁOCHY.

W główną kwaterę c. k. wojska we *Włoszech* (pisze *Oesterreichischer Beobachter*) dnia 3 czerwca wyszło następujące piętnaste doniesienie o działaniach wojennych:

Odebrano wiadomość od Jenerała *Geppert*, któremu oblężenie twierdzy *Ankony* poruczone było, że ważne to miejsce przez kapitulacyą oddane zostało.

Pomieniony Jenerał, w czasie oblężenia, przez użycie stosownych środków, ściśle opasał załogę nieprzyjacielską; wszystkie wycieczki, które dowódzca twierdzy czynić usiłował, odparł; środki opatrzenia się w żywność i świeżą wodę przeciął; a nakoniec, przykopy swoje pod twierdzą do tego stopnia doprowadził, iż w tych dniach do bombardowania mógł przystąpić.

Dnia 30 maja, kapitulacya z Jenerałem, *Baronem*, *Montemajor*, Dowódcą *Ankony*, zawartą i przez obie strony podpisaną została; głównejsze warunki jej są następujące:

Dnia 1 czerwca zajmą wojska austriackie *Monte Gardetto*, miejsce nowo do twierdzy przybrane, *lunette S. Stefano* i oboz okopany.

Dnia 2 czerwca zajmą też wojska bramy *Farina*, *Francia* i *Calamo*, a dnia 3 resztę twierdzy.

Załoga wyjdzie ze wszystkimi honorami wojskowymi, bronią i bagażami. Żołnierze złożą broń na stoku. Oficerowie zatrzymują broń, konie i rzeczy; podoficerom, jedynie tylko we względzie utrzymania porządku w przeprowadzeniu załogi, zostawuje się broń bokowa.

Załoga do *Neapolu* pod eskortą odejdzie.

Kassa i wszystkie potrzeby wojskowe, magazyny, artylerya, amunicya, pociągi, topograficzne karty i plany, również i uzbrojone statki przewo-

we, które się w porcie znajdują; wojsku austriackiemu oddane zostaną.

Nakoniec objęte konwencyą w *Capua*, zezwolenia, tyczące się powszechnego przebaczenia, rozciągają się również do wszystkich wojskowych i cywilnych urzędników *Ankony*.

Oyciec ś., w podróży swojej napowrót do *Rzymu*, przybył d. 25 maja do *Parmy*, i z najwyższym zapalem ludu przyjęty został. — C. K. nadzwyczajny Posel i minister pełnomocny przy dworze papieżkim, Kawaler *Lebzeltern*, wyjechał d. 25 maja do *Neapolu*. — C. K. Minister wojskowy, *Hrabia Saurau*, d. 23 maja do *Rzymu* przybył.

Podług doniesień z *Wenecyi*, d. 2 t. m. przybył do tego miasta N. Król hiszpański *Karol IV* z N. małżonką swoją i Xiążęciem *Pokoju*. Tegoż dnia wieczorem przybyła tamże Xiężna *Wallii*.

ANGLIA.

Korrespondent hamburski donosi z *Londynu*, pod 2 czerwca: „Korweta francuzka, z artyleryą i amunicyą, z *Brest* do *Havre de Grace* przeznaczona, przez fregatę naszą, *Desirée*, zatrzymaną i do *Portsmouth* zaprowadzoną została. Ponieważ ta fregata niedawno z *Portsmouth* wyszła, domyślają się, że to się stało za wiedzą Admiralicji.

Hiszpańska wyprawa, z 15,000 ludzi złożona, która przed niejakim czasem z *Kadyxu* wypłynęła, nie do rzeki *la Plata*, ale do *Carracas* poszła. Wyszła także z *Kadyxu*, d. 14 kwietnia, mała wyprawa do *Panama*, trzecia jeszcze, ma nastąpić d. 2 maja. — Podług listów z *Lisbony* otrzymanych, wojska portugalskie nie wyruszą z kraju, póki oddzielny rozkaz na to z *Brazylii*, od Xięcia Regenta, nie przyjdzie. — Ponieważ teraz wiele kaprów francuzkich jest gotowych do wyjścia pod żagle, przeto żadne okręty przewozowe nie mogą teraz płynąć do *Indy* wschodnich bez konwoju. — Jest, to *Admirał Hotham*, który *P. la Roche Jacquelin* do *Wendel* zawiózł. Na miejsce do składu broni &c. służy wyspa *Ile Dieu*. — Idą u nas teraz w zakład, że mimo tak groźnych przygotowań, zaydą wypadki, które zapobiegą rzeczywistemu wybuchnieniu wojny.

HISZPANIA.

Podług gazety wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*, Dnia 15 posel Króla Francuzkiego przy porcie *Ottomański*, *Margrabia Riviere*, z dwoma adjutantami, i ostatni gubernator *Korsyki*, *Bruslard*, do *Barcelony* przybyli.

Korrespondent hamburski donosi z *Barcelony* pod 16 maja: „Jenerał *Castagnos* objął dowództwo wojska w *Katalonii*, i wszelkich związków z *Francyą* surowie zakazał — Monárcha nasz na początku czerwca tu jest spodziewany — W *Kartagenie* uzbraja się eskadra, która krążyć ma szczególniej około brzegów *Prowancyi*.

Podług gazety rzyńskiej, *Zuschauer*: Rozumieją, że *Hiszpania* działania swoje przeciw *Francyi* wjeżdżnymże czasie ze sprzymierzonymi rozpocznie — Dwóch gońców z *Paryża* do *P. Cevallos* na granicy zatrzymano, i nazad odprawiono — Wyprawa hiszpańska do *Ameryki* w połowie kwietnia do wyspy *Trinidad* przybyła. W *Monte Video* 5,000, w *Buenos Ayres* 10,000 ludzi przeciwko niej w pogotowiu pod bronią stało; a 6,000 wysłano do *Peru* dla ogłoszenia i tam niepodległości — O nowych do *Ameryki* wyprawach nic już nie mówią. Na wojnę z *Francyą* całą obrócono siłę. Dla zaradzenia niedostatkowi pieniędzy, na wszystkie towary, za granicę wysyłane lub też zza granicy przychodzące, nałożono podatek pięć procentów.

MANIFEST.

„Względem sprawiedliwości, ważności i konieczności, które Król, Pan nasz, znajduje w opieraniu się zamachom przywłaszczyciela *Bonapartego*, dla zapewnienia spokojności i pokoju *Europie* i bronięcia praw ludzkości i religii, w porozumie-

DODATEK

„niu się ze sprzymierzonymi Monarchami, którzy
„wydali Oświadczenie dnia 18go marca roku bieżą-
„cego w Wiedniu.”

Ja Król.

Jeden z najlepszych Monarchów, których mia-
ła Francya, Ludwik XVI, stał się ofiarą okrutnych
królobójców. Zbrodnia ta była przestępstwem świata i
rozpaczą Francyi, która z żalem ujrzała przerwany
szereg władców z rodziny Burbońskiej; owych Kró-
low, którzy zasłużyli na imię sprawiedliwych,
pobożnych i ukochanych, którzy zawsze byli oycami
swych poddanych, zawsze służyli Bogu; w Pań-
stwie swoim sprawiedliwość, pokój i spokojność u-
trzymali i szczęście ludów swoich stánowali, co każde-
go Rządu jedynym powinno być celem; owych Mo-
narchów, którzy sławę swoją zasadzali na pomyślno-
ści Państwa, i Francją z drugiego rzędu Mocarstw,
na stopień pierwszego Mocarstwa w Europie wynieśli.
Okropny topór przeciął pasmo życia nieszczęśliwego
Ludwika XVI. Jego Królewskie cnoty uszły z Fran-
cyi, i znalazły przytułek w sercu Ludwika XVIII.
Od tej straszliwej chwili, królestwo Francyi, sta-
ło się krwawym teatrem bezrządów i wszelkich stron-
nictw; te połączyły się nakoniec dla utworzenia ty-
ranii Bonapartego, i skupienia w ręku jego ową do-
wolną władzę, o którą dotąd walczyły.

Uwodzeniem, chytrą i potęgą, dziecko to
wszystkich stronnictw, od ludu Francuzkiego okrzy-
knięte Cesarzem, mając szczęście wojenne po sobie,
doszła nakoniec do tego, iż od Państw Europejskich
uznaną została. Hiszpania dała przykład wszyst-
kim narodom uwolnienia się od zawichrzyciela świa-
ta, przytłumienia niezgody, połączenia wszystkich sił
przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi, zawarcia naj-
sprawiedliwszego przymierza. dla przywrócenia Fran-
cyi jej prawego i ukochanego Władcy, a zepchnię-
cia z tronu bezbożnego przywłaszczyciela. Człowiek
ten, równie straszny w środkach, jak mało wahają-
cy się w ich wyborze, który nawykł skutkom podstęp-
ów i gwałtów nadawać imię traktatów, mniemał,
iż grożąca mu odwróci burzę, uktłając się ze mną
w Valency, i odniósł tylko upokorzenie, że mu się
nie udało. Rozumiał wiarołomny, iż mnie potrafi
po drugi raz uwieśdź, lub że będę zdolnym wolność
moją okupić ofiarą wolności moich ludów i spokojno-
ści Europy. Musiało niebo pobłagostwić zamiarom
sprzymierzonych Monarchów, gdyż moralność, religia
i ludzkość, kierowała nimi. Zwyciężyła dobra spra-
wa, a wszystkie narody odetchnęły dopiero pierwszy
raz po długim czasie, gdy prawa swoje przez traktat
Paryżki zatwierdzonymi ujrzały. Takie to są roszcze-
nia, na których Bonaparte i niemoralna część na-
rodu opiera prawa jego do korony, kiedy tym czasem
rozsądna część tego samego narodu jest w rozpacz, i
ma tylko jedno życzenie, to jest: żyć pod rządem
sprawiedliwego i łaskawego Ludwika XVIII.

Gdy wierność i odwaga Hiszpanów i wsparcie Mo-
carstw zerwały kajdany, które mnie w Valency trzy-
mały, powróciłem do moich poddanych, jak ojciec
powraca do dzieci. Zukontentowaniem znajdowania
się pomiędzy Hiszpanami, połączyła się słodka na-
dzieja zagładzenia długim pokojem śladów spusto-
szeń najszybszych i najkrwawszych wojen.
Jedynie tylko trudność zamiaru niespokojnym mnie
czyniła. Wojna wyludniła prowincje; najżyźniejsze
okolice zamieniły się w pustynie, handel zniszczony,
zepsute obyczaje, zhańbiona religia, prawa bez si-
ły. Jakże to wiele względów zwraca na siebie uwa-

gę Monarchy, który nie tylko dla siebie żyje, lecz chce
ustalić szczęście ludów swoich. Mało trzeba czasu
do zniszczenia dzieła wieków, lecz jakże wiele, aby je
wzniesić nanowo! Spodziewałem się jednak zwyciężyć
te wszystkie trudności wytrwaniem, cięłym pokojem,
i bacznością Rządu, którym się Niebo opiekuje; je-
dnakże pozwoliło ono w swoich niedościgłych wyro-
kach, ażeby Bonaparte powrócił, dla zaburzenia
spokojności Europy, i oświadczenia się jej nie przy-
jacielem, depcząc nogami traktat Paryżki.

Wojna, do której wzywa zamach Bonapartego,
nie tylko usprawiedliwia się przez obowiązki, jakie
każdy Władca wziął na siebie, by być wiernym tra-
ktatom i przymierzom, ale nadto przez świętą po-
winność, jaką na niego wkłada bezpieczeństwo lu-
du. Wojna jest wielkim nieszczęściem, i Monarcha
nie powinien jej inaczej przedsiębrać, tylko dla od-
wrócenia większego jeszcze nieszczęścia od ludów swoich.
W takim to, Hiszpani, znajdujemy się położeniu. Bo-
naparte napadłszy na Francją i prawego jej Wład-
cę, zawartę przez siebie przymierze zwałowiwszy,
twierdzi jeszcze, iż żadnego nieobraża narodu, że o-
siągnął znowu prawa swoje, że Sprzymierzeni nie mo-
gą mu zaprzeczyć takowych, i że pragnie żyć w po-
koju ze wszystkimi; lecz przypuszcza, iż niechce po-
koju i usiłuje tylko widzieć się wolnym od zewnętrz-
nej obawy, ażeby uzbroioną częścią narodu Fran-
cuzkiego, mógł ciemiężyć część liczniejszą, dobrze
myślącą i nieuzbroioną. Aby oenić bezczelność
włożenia korony na głowę, chce wmówić, iż ma za-
miar trudnić się pokojem i szczęściem Europy, jak
gdyby Europa zapomnieć mogła, iż odtąd, kiedy się ił
steru Rządu, najokropniejsze iedna po drugiej następ-
owały wojny, i wyszły źródła powszechnej pomyślności
we wszystkich krajach, które jego ulegaty wpływowi.
Któż będzie tak nierozsądnym, aby uwierzył iż Bo-
naparte wyrzucze się w arolomnych zasad, które były
zawsze postępowania jego prawidłem. (część później)

D A N I I A

Korrespondent hamburski donosi z Kopenhagi pod
6 czerwca: „W. Marszałek Dworu, v. Hauch, na
rozkaz królewski, obwiescił, że koronacja Króla Jm i
i Królowej Jéymci odprawi się w Frederiksbergu, d.
31 lipca. — Król w rozkazie d. 29 kwietnia w Wie-
dniu datowanym, zaleca: Mają nosić kitki tylko Je-
nerałowie, sztab główny, korpus gidów, obie gwar-
dye bokowe, grenadyerowie, huzarowie i ulani:
wszystkich innych wojsk oficerowie, żołnierze, mu-
zycy, przestają ich używać. — W maju 1,249 okrę-
tów przez Sund przeszło. — Na seymie w Sztokholmie
wniesiono projekt, wyłączenia żydów od praw oby-
watelstwa.

P R U S S Y.

Ostatnia gazeta berlińska, z dnia 13 czerwca,
zawiera: 1mo. Traktat pokoju i przyjaźni między
N. Królem Pruskim i N. Królem Saskim, podpisany
w Wiedniu dnia 18 maja 1815 roku. 2. Odezwę Kró-
la Saskiego, uwalniającą od przysięgi mieszkańców
części Saxonii dla Króla Pruskiego przypadłą, dato-
waną d. 22 maja 1815 r. 3. Patent N. Króla Pru-
skiego, obeymujący w posiadłość część Saxonii dla Prus
przypadłą. 4. Odezwę N. Króla Pruskiego do mieszk-
kańców Saxonii pod jego przechodzących panowanie;
a w dodatku do téż gazety manifest Króla hiszpań-
skiego przeciw Francyi. (położyliśmy pod Hiszpa-
niją) — Z wiadomości zagranicznych donosi tylko:
Dnia 30 maja jeszcze nie był w Paryżu oznaczony
dzień majowego pola. — Cała Wanda powstała. —
Potwierdza się ośmierci Xcia Berthier. — Marszałek
Oudinot, za Bourbonnami miał się oświadczyć.

1. Sąd taxatorsko Exdywizorski w Zaslaviu agitujący się, awizując wszystkim Kredytorem Grafa Michała Przezdzieckiego, Starostę Mińskiego: iż skutkiem postanowień Wileńskiej Komisji Edukacyjnej zalecających aby Hrabstwo Zaslawskie nie wprzód szło na kolokaty dla Kredytów Przezdzieckiego, aż Summa dla tejże Komisji na Zaslaviu zahypotekowana w całości opłaconą zostanie, i podobnie dla wypełnienia rządowych Ukazów zalecających, aby wszystkie należności skarbowe i niedolmki na Hrabstwie Zaslawskim zalegające bez zwłocznie dokąd należałyby opłacone. — Cóż Kredytorowie w miarę ich dopominków summonowanych pod sądową rekognicyą oddanych winni są bezwzględnie do Sądu Exdywizorskiego Zaslawskiego przed domem 24 przesiść w gotowym groszu dostawić, i ko to: JXX a Dominikanie Zaslawscy rubli srebr: 824 kop: 25. — Panny Wizytki Wileńskie rub. st. 1365. — JXiądz Lombrowski Pleban Wawiorski r. 88 k. 20. — JXiądz Jmć Adama Czartoryjski r. sr. 2,485. — Graf Karol Przezdziecki r. 3591. — W. JPan Jan Szemioth r. 359 k. 10. — Benedykt Borzdynski r. 284 k. 20. — W. JPan Atanazy Proszynski r. 1688 k. 40. — Walenty Zambrzycki r. 2133 k. 60. — Józef Kostrowicki Sędzia Normalny r. 1132 k. 60. — Hrabia Józef Tyszkiewicz r. 1379. — Dworzani Hołownia r. 634 k. 20. — Notgławowie r. 44 k. 80. — Jan Makowski r. 21 k. 70. — Sowieńnik Sielawa r. 1369 k. 90. — Tadeusz Świętorzecki r. 898 k. 10. — Wilhelm Roszkowski r. 396 k. 20. — Książę Ignacy Puzyra r. 1761 k. 20. — Anna Zegocina r. 875. — Rotmistrz Dawidowicz r. 413 k. 70. — Sędzia Hrehorowicz r. 246 k. 40. — Porucznik Piotrowski r. 135 k. 10. — Wankowiczowny r. 169 k. 40. — Komornik Weryha r. 146 k. 30. — Marcin Wołodzko r. 164 k. 50. — Wincenty Wołodzko r. 205 k. 10. — Małoletni Alexander Olenki r. 295 k. 40. — Regent Barancewicz r. 214 k. 20. — Mieczny Domeyko w stopniu Wolfa Hirszwicza r. 232 k. 10. — Karol Bartoszewicz r. 88 k. 20. — Piotr Obrompalski r. 312 k. 90. — Paweł Oskierka Marszałek r. 140. — Strapczy Iwanowski r. 35. — W. Zebrowski r. 64 k. 40. — Michał Pawlikowski r. 450 k. 10. — Tadeusz Woroniec r. 68 k. 60. — Komornikowa Zofia Zofia r. 134 k. 40. — Regentowa Rewieńska r. 539 k. 35. — Podstolina Brzozowska r. 29 k. 5. — Jan Czaplinski r. 25 k. 55. — German Marsant r. 281 k. 75. — Reyzer kupiec Wileński r. 140. — Marszałek Woyńkowicz r. 16 k. 10. — Stanisław Ziennowicz r. 219. — Surnowar r. 81 k. 20. — Pisarz Wierzbicki r. 634 k. 90. — Markowski r. 17 k. 50. — Józef Kaznowski r. 76 k. 65. — JW. Józefa Grafini Przezdziecka r. 2447 k. 90. — Podemiowie r. 546 k. 70. — Katarzyna Oleszkiewiczowa r. 163. — Tomasz Matusiewicz r. 194 k. 60. — Piotr Hryniewicz r. 109 k. 20. — Piekarscy r. 28. — Sowieńnik Horbusza r. 103 k. 60. — Chorazy Chmara r. 223 k. 30. — Felix Ryłski r. 137 k. 90. — Swidowie r. 93. — Wincenty Buprewicz r. 42. — Antoni Bogdaszewski r. 675 k. 50. — W. JXiądz Kanonik Rawa r. 15 k. 75. — Antoni Krasnicki r. 105 k. 70. — Joanna Sobolewska r. 56 k. 70. — Antoni Rutkowski r. 57 k. 5. — Franciszek Kopernicki r. 121 k. 10. — Tomasz Lisowski r. 81 k. 90. — Tomasz Studziński r. 2163. — Misiewiczowie r. 210 k. 35. — Michał Pławski r. 200 k. 90. — January Rokicki r. 112 k. 25. — Alexander Dąbrowski r. 77. — Ignacy Łoyko r. 18 k. 90. — Hilary Wasilewski r. 833 k. 60. — Sędzia Graniczny Kossowski r. 354 k. 90. — Johan Bideax r. 43. — Mancelman r. 71 k. 5. — Jan Trebert r. 347 k. 20. — Anna Stankiewiczowa r. 16 k. 10. — Dawid Rausznig r. 239 k. 5. — Trojan Kluczyński r. 516 k. 60. — Jan Rakow r. 206 k. 85. — Brencyzenowa r. 11 k. 20. — Mikołaj Heydukiewicz r. 316 k. 5. — Topinski r. 73 k. 50. — Jerzy Kobylński r. 69 k. 30. — Józefa Pokempinowiczowa r. 53 k. 45. — Ania Kamińska r. 87 k. 15. — Krzysztof Lang r. 15 k. 75. — Ryppe czyli Zanne r. 83 k. 65. — Agata Oleszkiewiczowa r. 33 k. 85. — Roman Naruszewicz r. 32 k. 20. — Dominik Łaniewski r. 25 k. 90. — Jan Zieliński i Houwalt r. 117 k. 25. — Sowieńnik Olenki r. 21. — Adwokat Htasko r. 31 k. 50. — Konstancja Flaminzanka r. 184 k. 80. — Joachim Jazwiński r. 34 k. 30. — Felix Jazwiński Sędzia r. 310 k. 80. — Kawery Iwanowski r. 61 k. 60. — Alexandr Czechot r. 20 k. 65. — Truskowscy r. 60 k. 55. — Jan Berh r. 33 k. 25. — Józef Piotrkowski i Star. Jankiel Polak r. 866 k. 95. — Sylwester Łukaszewicz z Dawidem Polakiem r. 835 k. 50. — Icko Heszelowicz r. 105 k. 70. — Icko Ellowicz r. 26 k. 25. — Szołom Hirszwicz r. 9 k. 45. — Wigder Ickowicz r. 21 k. 35. — Basia Aronowa r. 109 k. 20. — Piotr Wyszyński r. 8 k. 5. — Józef Święcicki r. 37 k. 10. — W. Boharewiczowa r. 13 k. 30. — Którzy to imionami wyrażeni i nie wyrażeni Kredytorem Grafa Przezdzieckiego mając w widoku nieomylnym, iż schedy ich stosownie do woli Zwierzchniczej pódją pod Skatbową Extenuacyą, i pod obcą administracyą, skoro rozłożona na nich składka do dnia 24 junii idącego 1815 roku, nie będzie w Sąd niniejszy wniesiona, zechcą nieomieszkanie niewystawiając swoich Kollokacyów na procenta, peny, i dalsze in postu na rozrachunki, pospieszać z opłatą składek w proporcycy ich summ rozłożonych, ku oddaniu onych przez Sąd Exdywizorski dokąd należy, Co przez niniejszą powtórną i ostateczną awizacyą najmocniej zaleca się. Działo się na Sessyi sądowej w Zaslaviu 1815 roku, mca junii 4 dnia.

Kazimierz Piottuch Prez. Exdywizor.
Józef Szyszko S. Z. Wileński Exdywizor.
Michał Korkozowicz Pzezyd. Ziem. Ptu Borysow.
Exdywizor.
Tadeusz Rewieński Regent Exdywizor.

2. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całej Rosyą.

Urodz: X. Jozefatowi Lawdańskiemu w stopniu Kom. Szpital: Kredytorowi, Ignacemu i Anuie z Dubińskich Bulcewiczom Sędziom i Kawalerom, Wincentemu Sawiczowi Staroście, Szymonowi i Monice Zbiełtom Porucznikom, Józefowi Szuykowskiemu Marszałkowi, Karolowi Grancatowi, Fryderykowi Mantzelmanowi Kupcom, Pawłowi i Katarzynie Leniewiczom Burmistrzom, Antoniemu Palczewskiemu, Star: Symsonowi Abrahamowiczowi, Zelmanowi Hirszwiczowi — Janowi Zaycowowi, Pożlewiczowi Pisarzowi, Maciejowi Maxowi, Mikulioza Krayczego Sukcesorom, Agacie Tumorowskiej, Liboschitzowi Jakubowi Doktorowi Jozce Szlomowiczowi, Markowi, w części realnym nie większej części tytułującym się kredytorami i dalszym wszystkim kredytorom i różnego tytułu pretensorom do masy Ur: Dominika Tyszki zbiegającym się. Pozew edyktałny na skutek zapadłych rezolucyow przed Sąd Ziemski Wileński Remissą Sądu Głggo Wileń: na rozpoznanie i rozdział majątku Dominika Tyszki Skars Witkomira przeznaczony, z instancyi tegoż Tyszki wynosi się stosownie do oświadczeń manifestow i Dekretow uzyskanych w rzeczy następnej. — Jż Obżat: kredytorowie korzystając z czasów krytycznych dla Deilra desuall data et accepto pobraliście obligi, inni doliozając procenta nieprawne wedwoje i we troje znaczne porformowawszy pretensye fundusz Zaliigo obarczyć chcieli, inni nakoniec, dodziś dnia rzeczy zastawne do realnych wierzytelców należne u siebie utrzymacie: w celu więc ostatecznego ze wszystkimi rozliczenia się Dellor przychodzi zadając — Ponieważ na skutek Dekretu dyllacyinego Jawentacya majątku, błędnie, odstępnie od reguł przepisanych, bez zniesienia się z dodanemi ciągła w miesioie Wilnie przebywającami kuratorami, nie letnięj Dominiki Tyszkowney, a tym samym na uszczuplenie masy i na krzywdę istotnych wierzytelców została spełnioną, przeto ponowienia oney przez Sąd etiam w całym komplecie rozbiciu kar sprzeciwienstwa na niespełniających komportacyz — Skasowania fałszywych, istotnych pretensyow lokowania na majątku wyekskwowania na winnych rygoru prawa Konst: 1776 Ru zaprzebierane lub dopisywane w kilkoro procentów — Uznania Aktow Inkwizycyi, kalkulacyi z tradycyinem, weryfikacyi z zastawnemi possessorami — Dla niejawiających się wierzytelców wieczney amissyi pretensyow zapisania — Sądzenia na obżat: Szwykowski rubli srebr. 2,000 wziętych z Kommissyi Szpitalney z procentem i lokowania na onych Kredytorów. Z obowiazania wszystkich rzeczy zastawne mających do złożenia coinstanti lub wskazanie summ walorowi rzeczy odpowiednich, jakoto: Grunertowi samowar srebrny z całym garniturem i zegar stołowy u Gansa kupiony, Leniewiczowej pierśień brylantowy walorem czern: złt: 15 Symsonowi Abrahamowiczowi pierścieniow brylantowych, tabakierrek złotych i zegarków z repetycyami — Zydwowi Zelmanowi, Hirszwiczowi 15 łokci sagetowego sukna kolczyków brylantowych, i kilka złotych obrączek; Zbiełtom tabakierrek złotych i pierścieniow brylantowych. Mantzelmanowi u Jakubowskiego niegdys w zastawie będące perły zegarki, brylanty i dalszym wszystkim subnexa juramenti Wyekskwowania we wszystkim Dekretu dyllacyinego i późniejszych rezolucyi Sądu Ziem. Wileń: uznania bliższości do dowodu o expensie prawne — S. Z. M. Woźny świadczy, iż tę kopię Pozwu edyktałnego w sprawie Konkursowej Urodzch Dominika Tyszki dla wiadomości stron do Gazety Kurryera Lit. podałem. Gasper Dauszkiewicz Woźny Ptu Wileńskiego.

1. Jan Chryzostom Piłsudski Marszałek b. Ptu Telszewskiego Kawaler Orderu S. Stanisława w Kancellaryi Ziemskiej Ptu Wileń: na dzień 28 Apr: idącego 1815 Roku przyznany prawem wieczystym od Sukcesorów zeszlých z tego swiata ś. p. Szwykowski Mar: dobra Czabiszki z folwarkami i wszelkimi do onych przynależnościami w Peie Wileń: i Trockim w Guber: Lit: Wileń: położone, na dziedzictwo nabył i zapsydował, zakłóre gdy jeszcze całkowitey summy nieopłacił, z tych powo-

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca, zaczyna się drugie półrocze, i odnawia się prenumerata na gazetę Kurryera Litewskiego: przyymować się będzie we wszystkich Kantorach i Expedycyach pocztowych, a w Wilnie miejscu zwyczajnym Ledakcyi. Płaci się, jak zwyczajnie, na pół roku srebrem rubli 7. Prenumerujących na prowincyi uprasza się o wcześnie zapisanie prenumeraty i wyraźne zapisywanie imion prenumeratorów i nazwiska miéysc, do których się ma przesyłać gazeta, aby wszystkie od początku numeru regularnie ich dochodzić mogły.

DODATEK DRUGI